List do Galacjan

Rozdział 1

**Pozdrowienie**

**1**. Paweł, apostoł nie od ludzi ani przez człowieka, lecz przez Jezusa Chrystusa i Boga Ojca, który go wzbudził z martwych, **2**. I wszyscy bracia, którzy są ze mną, do zborów Galacji: **3**. Łaska wam i pokój od Boga Ojca naszego i Pana Jezusa Chrystusa, **4**. Który wydał samego siebie za grzechy nasze, aby nas wyzwolić z teraźniejszego wieku złego według woli Boga i Ojca naszego, **5**. Któremu chwała na wieki wieków. Amen.

**Paweł rozczarowany Galacjanami**

**6**. Dziwię się, że tak prędko dajecie się odwieść od tego, który was powołał w łasce Chrystusowej do innej ewangelii, **7**. Chociaż innej nie ma; są tylko pewni ludzie, którzy was niepokoją i chcą przekręcić ewangelię Chrystusową. **8**. Ale choćbyśmy nawet my albo anioł z nieba zwiastował wam ewangelię odmienną od tej, którą myśmy wam zwiastowali, niech będzie przeklęty! **9**. Jak powiedzieliśmy przedtem, tak i teraz znowu mówię: Jeśli wam ktoś zwiastuje ewangelię odmienną od tej, którą przyjęliście, niech będzie przeklęty! **10**. A teraz, czy chcę ludzi sobie zjednać, czy Boga? Albo czy staram się przypodobać ludziom? Bo gdybym nadal ludziom chciał się przypodobać, nie byłbym sługą Chrystusowym.

**Apostolstwo Pawła pochodzi z objawienia Chrystusa**

**11**. A oznajmiam wam, bracia, że ewangelia, którą ja zwiastowałem, nie jest pochodzenia ludzkiego; **12**. Albowiem nie otrzymałem jej od człowieka, ani mnie jej nie nauczono, lecz otrzymałem ją przez objawienie Jezusa Chrystusa. **13**. Słyszeliście bowiem o moim dawniejszym postępowaniu w żydostwie, że srodze prześladowałem zbór Boży i niszczyłem go, **14**. I że prześcigałem w żarliwości dla żydostwa wielu rówieśników mojego pokolenia, będąc nader gorliwym zwolennikiem moich ojczystych ustaw. **15**. Ale gdy się upodobało Bogu, który mnie sobie obrał, zanim się urodziłem i powołał przez łaskę swoją, **16**. Żeby objawić mi Syna swego, abym go zwiastował między poganami, ani przez chwilę nie radziłem się ciała i krwi, **17**. Ani też nie udałem się do Jerozolimy do tych, którzy przede mną byli apostołami, ale poszedłem do Arabii, po czym znowu wróciłem do Damaszku. **18**. Potem, po trzech latach, poszedłem do Jerozolimy, żeby się zapoznać z Kefasem, i przebywałem u niego dni piętnaście; **19**. A innego z apostołów nie widziałem oprócz Jakuba, brata Pańskiego. **20**. A pisząc wam to, Bóg świadkiem, nie kłamię. **21**. Potem udałem się w okolice Syrii i Cylicji. **22**. A osobiście byłem nieznany zborom Chrystusowym w Judei. **23**. A tylko niektórzy słyszeli, że ten, który niegdyś nas prześladował, teraz szerzy wiarę, którą dawniej zwalczał, **24**. I wysławiali Boga za mnie.

© Towarzystwo Biblijne w Polsce, Warszawa, 1975

aktualizacja modułu: 2020-07-01